

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA DLA UPIĘKSZANIA M. KRAKOWA

I OKOLICY

od założenia do 31 Grudnia 1893 roku.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1894.

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA DLA UPIĘKSZANIA M. KRAKOWA

I OKOLICY

od założenia do 31 Grudnia 1893 roku.



W KRAKOWIE,

W DRUKARNI «CZASU» FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI

pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1894.

NAKŁADEM WYDZIAŁU TOWARZYSTWA.

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU

z czynności Towarzystwa

od założenia do 31 grudnia 1893 roku.

Towarzystwo dla upiększania miasta Krakowa i okolicy założonem zostało w r. 1888 przez adwokata Dra Ferdynanda Wilkosza, na mocy statutów, przyjętych do wiadomości przez Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 16 grudnia 1886, l. 79.297. Zawiązanie się Towarzystwa nastąpiło w dniu 28 kwietnia 1888 r., na zgromadzeniu odbytem w sali Rady miejskiej, a jak myśl założenia Towarzystwa w całym mieście bardzo przychylnie przyjętą została, tak też zaraz na pierwszym zebraniu znaczna ilość członków do Towarzystwa przystąpiła. Po wyborze i ukonstytuowaniu się wydziału, rozpoczęliśmy czynności statutem określone, a przedewszystkiem rozesłaliśmy do mieszkańców Krakowa odezwy w 6.000 egzemplarzach (załącznik 1.) zapraszając ich do licznego przystępowania do Towarzystwa i popierania jego pracy. Odezwa ta przysporzyła nam też znaczną liczbę członków i rozniosła w szerszych kołach wiadomość o założeniu Towarzystwa. Cele i zadania Towarzystwa zakreśliły statuta jak najobszerniej, gdyż § 2 statutów tak opiewa: Celem Towarzystwa jest upiększanie najprzód miasta Krakowa, następnie według możliwości i okolicy przez zakładanie parków, ogrodów i sadzenie drzew, wnoszenie posągów męzom dla miasta i kraju zasłużonym, tudzież posągów i rzeźb rodzajowych, zbudowanie wodociągów i wodotrysków, wybudowanie dworca gościnnego (kursalon), obmurowanie brzegów Wisły i urządzenie spacerów na brzegach (quais), wybudowanie mostu lub też chodnika dla pieszych przez Wisłę w miejscu dogodnym, urządzenie ogrodu zoologicznego, tudzież akwarium, upiększanie budynków już istniejących za zezwoleniem właścicieli, założenie ogrodu aklimatyzacyjnego, zakładanie mu-

zeów z różnych dziedzin nauki, przemysłu i sztuki, lub też z bogacanie już istniejących, urządzenie wszelkich zakładów do upiększania i wygody służących, stawianie ławek, namiotów, drogoskazów itd.“

Rozumie się, że większa część zadań powyżej zakreslonych, wymaga znacznych funduszy, a do wykonania ich będzie można przystąpić dopiero wtenczas, jeżeli się znajdą dobrodziejcie, którzyby znaczniejsze fundusze na cele naszego Towarzystwa poświęcili.

W ciągu pięciolecia ubiegłego wykonaliśmy następujące roboty i podjęli następujące czynności:

1. **Obsadzenie stoków Wawelu świerkami.** Pierwszą czynnością naszą było upiększenie Wawelu, najdroższej dla każdego Polaka pamiątki, przez obsadzenie stoków świerkami. Stoki te, szczególnie od strony Wisły, w lecie wyglądają bardzo pusto, i dlatego obsadzenie drzewami szpilkowemi, przez cały rok zieloność utrzymującami, dodałoby całemu otoczeniu wielkiego wdzięku. Przez lat 4 wysadziliśmy na stokach 33.000 świerków i otoczyli zagajenie jak najtroskliwszą pod każdym względem opieką, a pomagały nam przytem bardzo szczerze władze miejscowe, jak: Magistrat miejski, Dyrekeya policyi, Komenda forteczna, Rada szkolna, Straż pożarna i naczelnik jej p. Wincenty Eminowicz, Straż akcyzowa i naczelnik jej p. Staszczyk, mimo tego świerki nie przyjęły się należycie; w pierwszym roku ostry mróz wymroził prawie wszystkie sadzonki, w drugim roku dokonała zniszczenia nadzwyczajna susza, tak, że obecnie znajduje się na stokach tylko około 1000 świerków, a i te bardzo słabo rosną. Widocznie cienka warstwa gleby urodzajnej i lita pod nią skała, nie odpowiadają naturze świerka, i z tej przyczyny, jakkolwiek nie porzucamy stanowczo sadzenia corocznie pewnej, choćby małej ilości świerków, postanowiliśmy jak na teraz sadzić na stokach niskie, kwitnące krzewy, które szczególnie w porze wiosennej również przyczynią się do upiększenia Wawelu.

2. **Obsadzenie Rynku głównego i ulicy Wolskiej drzewami.** W Rynku głównym i w ulicy Wolskiej zasadziliśmy 120 drzew, klonów i jasionów, drzewa przyjęły się, rosną dobrze i rysują się pięknie na tle ulicy Wolskiej. Architekt, p. Boznański, zabezpieczył bezpłatnie od uszkodzenia drzewa w ulicy Wolskiej, przez zamieszczenie w niektórych miejscach skośnych klocków i otaczał opieką drzewa. Za uszkadzanie drzew jeden sprawca został ukarany.

3. **Kiosk z przyrządami aërometrycznemi.** Dla ozdobienia plantacyj i dogodności publicznej postawiliśmy znacznym

kosztem na klombie naprzeciw seminaryum żeńskiego kiosk cały z lanego żelaza przeszedł dwa metry wysoki, brązowo pomalowany. Przedstawia on się w całości jako smukła piramida o szerszej podstawie i składa się z trzech części. Podstawa ma na czterech bokach pojedyncze ozdoby o pięknym rysunku. Środek stanowi piramida ze słupem drewnianym wewnątrz do umieszczenia przyrządów aërometrycznych, otoczona kratką drewnianą dla ochrony przyrządów, fryz i boki bogato są ozdobione. Lekki daszek tworzy zakończenie kiosku, a ornamentyka przejrzysta o szlachetnych liniach, dodaje mu piękności i wdzięku. W kiosku umieszczony jest: barometr (aneroid), termometr w ozdobnej złożonej oprawie ze skalą Celsiusza i Reaumura, tudzież hygrometer, czwartym zaś bok piramidy zajmuje tablica z datami, wykazującymi położenie geograficzne Krakowa, wzniesienie nad poziom morza, średnią temperaturę roczną itd. Publiczność bardzo się kioskiem zajmuje, a przechodzący z zajęciem odczytują cyfry odnoszące się do zmian atmosferycznych.

Nieznany sprawca zniszczył zaraz po ustawieniu barometr i termometr, zniszczone przyrządy kazaliśmy naprawić i uzupełnić, i udaliśmy się do właściwych władz o opiekę nad kioskiem; od tego też czasu, co z przyjemnością podnosimy, przyrządy nie zostały uszkodzone. Roboty około fundamentowania i ustawienia kiosku, wykonał na swój koszt architekt, p. Jacek Matusiński.

4. **Ławki.** Aby ułatwić osobom słabszym wypoczynek za miastem, umieściliśmy wzdłuż trawnika naprzeciw gmachu „Sokoła“, na plantacyach świerkowych na błoniach i wzdłuż drogi bitej około Rudawy, na błoniach prowadzącej 39 ławek, a około kaplicy św. Małgorzaty i wzdłuż drogi od klasztoru Zwierzynieckiego na kopiec Kościuszki prowadzącej 30 ławek. Ławki zrobione z mocnych na 9 cm. szerokich desek i pomalowane na czerwono, znalazły u publiczności bardzo przychylnie uznanie, a dla przyjezdnych, kopiec Kościuszki zwiedzających, są przyjemną niespodzianką, co nie trudno zrozumieć, gdyż w tak znacznej odległości za miastem, nigdzie prawie nie widzi się ławek, wypoczynek umożliwiających.

Na błoniach trzy ławki zostały przez nieznanego sprawcę wyrwane, uszkodzone i do Rudawy wrzucone — zarządziliśmy natychmiast naprawę ławek i wkopanie takowych na swoje miejsce, odtąd też nie zaszło żadne uszkodzenie.

5. **Obsadzenie ulicy Zwierzynieckiej drzewami.** Droga Zwierzyniecka, prowadząca ku klasztorowi Zwierzynieckiemu i na kopiec Kościuszki, nie była wcale wysadzoną drzewami,

i pozbawioną cienia w dnie słoneczne, co odstręczało publiczność od używania przechadzki tamtędy. Aby temu brakowi zaradzić, zasadziliśmy po obu stronach od rogatki Zwierzynieckiej aż do klasztoru 169 drzew, klonów, jasionów i kasztanów, a około kaplicy św. Małgorzaty 20 lipiek. Zaraz pierwszego roku zniszczono nam prawie wszystkie lipki i 61 drzew wzdłuż drogi zasadzonych. Zniszczone drzewa i paliki zastąpiliśmy następnego roku świeżemi, lecz gdy i trzeciego roku znaczną ilość drzew zniszczono, nie chcąc ponosić daremnych kosztów, udaliśmy się do Rady powiatowej krakowskiej z prośbą o nakazanie gminie Zwierzyniec, aby w miejsce zniszczonych drzew świeże zasadziła, i przez organa swoje uszkodzenia drzew wzbraniała.

6. **Skwer naprzeciw gmachu „Sokoła“ i gaik świerkowy na błoniach.** Na placu pustym naprzeciw gmachu „Sokoła“ założyliśmy skwer, wysadzony krzewami i otoczony baryerką, a na błoniach po prawej stronie drogi do parku miejskiego wiodącej, zasadziliśmy gaik świerkowy, przecięty w środku chodnikiem. Dotąd wysadzono tamże w dwu latach 5.800 świerków, które trzymają się dobrze i jest nadzieja, że i nadal dobrze rość będą. Baryery koło skweru naprzeciw „Sokoła“ zniszczono prawie zupełnie, a i sam trawnik został znacznie uszkodzony przy budowie przyległych domów. Szkody te zostaną naprawione z wiosną 1894 r.

7. **Obsadzanie drzewami drogi za rogatką Wolską.** Droge wiodącą od rogatki Wolskiej za tor kolei określonej do drogi bitej na błoniach, wysadziliśmy po obu stronach 60 jasionami, które dobrze się przyjęły i pięknie rosną. Kilka drzew uległo uszkodzeniu, a sprawca uszkodzenia został ukarany.

8. **Gniazdka ptasie na plantacyach.** Na drzewach na plantacyach umieściliśmy za pośrednictwem komisji plantacyjnej 50 drewnianych gniazd ptasich, które natychmiast przez ptaszęta zajęte zostały. Zapewniano nas, że odtąd ilość ptaków na plantacyach znacznie się zwiększyła.

9. **Ochrona drzew.** Przy prowadzeniu budowy domów nie przestrzegano dotąd żadnej ostrożności względem drzew przy ulicach rosnących, i z tej przyczyny drzewa przy składaniu cegły, kamienia, wapna i piasku podlegały uszkodzeniu. Celem zapobieżenia tym uszkodzeniom, uzyskaliśmy u magistratu wydanie rozporządzenia, mocą którego odtąd w czasie każdej budowy, drzewa przy ulicy rosnące, mają być przez cały czas budowy ochronione oszalowaniem z desek na wysokość co najmniej 2 metrów.

10. **Uroczystość Rękawki w Podgórzu.** Sposób, w jaki dotychczas obchodzono uroczystość Rękawki, nie odpowiadał

ani tradycjom historycznym, ani też wymaganiom przyzwoitości i estetyki. Ojcowie nasi szanowali chleb, nie pozwalając nigdy poniewierania choćby najmniejszej okruszyny, nie można przeto ani na chwilę przypuścić, iżby zwyczaj obrzucania chlebem wyrostków, u stóp Krzemionek zgromadzonych, był wypływem tradycyi narodowej. Sceny rozgrywające się między wyrostkami, którzy, czy to z rozpusty, czy też z biedy, staczali formalne boje o kawałki chleba, obrażały uczucie przyzwoitości i godności człowieczej.

Temi względami powodowani, poczyniliśmy u Rady miejskiej w Podgórzu starania o przeprowadzenie gruntownej zmiany obchodu Rękawki. Rada miejska z wielką uprzejmością przychyliła się do wniosków naszych i już w r. 1893 wydała zakaz rzucania chleba i innych artykułów żywności, wprowadziła igrzyska ludowe z nagrodami, w których młodzieńcy mieli sposobność popisywania się siłą i zręcznością. Artykuły żywności i datki pieniężne składano w osobnem miejscu i następnie między biednych rozdawano. Tak ułożony na razie program uroczystości ulegnie z czasem pewnym zmianom, jakie okażą się potrzebne — barbarzyński zaś zwyczaj rzucania chleba zniknął raz na zawsze, ku wielkiemu zadowoleniu ludności.

11. **Ścieżka na Wolę przez mniejsze błonia.** Od dawien dawna istniała w poprzek mniejszych błoni od drogi do Łobzowa prowadzącej, aż do drogi na Wolę, ścieżka, którą piesi zdążali na Wolę, omijając zapyloną drogę. Ścieżkę tę zarząd klasztoru Zwierzynieckiego i sąsiedni włościanie zagrodzili, a kładkę na młynówce usunęli, tak, że przejście tamtędy stało się niemożliwem. O to wnieśliśmy zażalenie do Starostwa i braliśmy czynny udział w komisjach i rozprawach przez Starostwo zarządzanych, które zakończyły się tem, iż skarb wojskowy zakupił odpowiedni grunt, rozszerzył ścieżkę, postawił na młynówce most i urządził wygodne przejście w miejscu dawniejszej ścieżki, a w skutek naszego żądania, zastrzeżonem zostało na zawsze dla publiczności wolne przejście nowo urządzoną drożyną. Drożynę tę chcieliśmy wysadzić drzewami, lecz nie uzyskaliśmy na to od władz wojskowych pozwolenia.

12. **Muzeum miejskie.** Kraków, niegdyś stolica Polski, nie ma dotąd własnego muzeum miejskiego, w którym znalazłyby pomieszczenie pamiątki historyczne i przedmioty przedstawiające rozwój miasta. Aby brakowi temu zaradzić, postanowiliśmy założyć muzeum miejskie, a celem zyskania przedmiotów, ogłaszaliśmy kilkakrotnie odezwę (załącznik 2) i wnieśliśmy do magistratu prośbę o oddanie na muzeum

odpowiedniego lokalu. W prośbie tej zakresliliśmy dla muzeum następujące granice:

„Muzeum miejskie obejmowałoby dwa główne działy:

1. Kraków historyczny starożytny;
2. Kraków nowożytny.

W dziale pierwszym znalazłyby pomieszczenie wszystkie przedmioty odnoszące się do archeologii i historii miasta Krakowa, a więc: wykopaliska, wszelkie pamiątki historyczne, mapy i plany dawniejsze, obrazy historyczne i widoki, dzieła i pisma o Krakowie traktujące, ryciny, ubiory dawnych mieszczan, odznaki stanów, cechów, itd., przedsiónek zaś, schody i podwórze możnaby zapełnić fragmentami kamieniami architektonicznymi, złożonemi dotąd w znacznej ilości w szopie na Wawelu i w domach prywatnych.

W dziale drugim pomieściłoby można modele, rysunki, wzory, mapy i plany odnoszące się do terytorjalnego, społecznego, sanitarnego i ekonomicznego rozwoju nowożytnego Krakowa.“

Lokal na muzeum miejskie nie został dotąd przez magistrat wyznaczonym, dary zaś złożono u nas następujące:

P. Mieczysław Kurnatowski 29 medali i 56 monet;

p. Jan Maurizio trzy akwarele i jeden obrazek olejny;

p. Dr. Andrzej Marek trzy odezwy wojskowe z końca XVIII wieku.

Mamy nadzieję, że jak tylko wyznaczonym zostanie lokal na muzeum, i dary popłyną hojniej niż dotąd.

13. **Dary.** Na cele Towarzystwa złożyli następujące dary:

P. Dr. Gustaw Nowak 100 złr.; p. Dr. K. D. 15 złr.;

p. Stanisław Kluczycki 7 złr.; Dyrekcyja kolei państwowych w Wiedniu przyznała nam jednorazową subwencyę w kwocie 100 złr., którą z początkiem r. 1894 odbierzemy; wreszcie drukarnia *Czasu* dostarczyła nam bezpłatnie pierwszych druków, przy założeniu Towarzystwa potrzebnych.

14. **Czynności pomniejsze** były następujące:

- a) Za staraniem naszym, zarząd miasta kazał wyźwirować chodnik od kliniki chirurgicznej do ogrodu botanicznego.
- b) Magistratowi przedłożyliśmy nieprzychylną opinię w sprawie umieszczenia zegarów anonsowych w Rynku głównym — magistrat też pewnej firmie zagranicznej pozwolenia na umieszczenie tych zegarów odmówił.
- c) W sprawie umieszczenia pomnika Rejtena wyraziliśmy zdanie, iż najstosowniejsem do tego miejscem byłby plac na przecięciu ulie Długiej, Sławkowskiej i Basztowej.

- d) Projektowaliśmy uporządkowanie kramów na Małym Rynku, założenie skweru, zasadzenie drzew i umieszczenie ławek — magistrat jednak dla braku funduszków przeprowadzenie tych robót odroczył.
- e) Projektowaliśmy założenie poczwórnej alei lipowej, koronacyjnej, mającej połączyć ulicę Rybaki wzdłuż Wisły za Skalką — i ta czynność jednak musiała być odroczoną, a to z powodu, iż brzeg Wisły w tamtej stronie nie jest jeszcze uregulowany.
- f) Do komisji plantacyjnej wnieśliśmy prośbę o obsadzenie winem dzikiem Bramy Floryańskiej, a do prezydenta miasta przedstawiliśmy wniosek, aby komisya miejska dla ożywienia ruchu obcych do Krakowa zajęła się urządzaniem uroczystości wianków i obchodu Konika Zwierzynieckiego.
- g) Staraliśmy się przy każdej sposobności zachęcać swoich do zwiedzania Krakowa i ożywienia tym sposobem ruchu miejskiego.
- h) Robiliśmy starania o otoczenie opieką drzewa wolności na plantacjach i przyspieszenie budowy pomnika Kazimierza Wielkiego.
- i) U właściwych władz robiliśmy starania, aby kartki pośmiertne były przylepiane wyłącznie tylko na kościołach, a nie na rogach ulic — p. Dr. Korotkiewicz, c. k. Radea i dyrektor policyi, wydał też stosowne rozporządzenie, wskutek którego kartki pośmiertne obecnie tylko na kościołach przylepiane bywają.
- k) Do Magistratu wnieśliśmy prośbę, aby bydło rogate w obrębie miasta, dla uniknięcia możliwych wypadków, tylko na sznurach było prowadzone, nie zaś luzem pędzone.
- l) Wnieśliśmy do Magistratu prośbę o zakupienie dwu realności (pustek) na Groblach i założenie tamże skweru, łączącego plantacye z placem na Groblach.
- m) Na zapytanie Budownictwa miejskiego nie podjęliśmy się naprawy schodów w smoczej jamie, gdyż czynność ta przechodzi cele statutem nam zakreślone.
- n) Na Krzemionkach za Wisłą zamierzaliśmy postawić kiosk i urządzić spaceru — od zamiaru tego musieliśmy odstąpić z powodu niemożności porozumienia się z właścicielami gruntu.
- o) Chcieliśmy także w mieście założyć własną szkołkę dzikich drzew, lecz dotąd nie mogliśmy na ten cel otrzymać odpowiedniego miejsca i dlatego drzewa z prywatnych szkółek zakupujemy.

- p) Na wiadomość w dziennikach ogłoszoną, iż grocie Twardowskiego na Krzemionkach zagraża zniszczenie, sprawdziliśmy rzecz na miejscu i przekonaliśmy się, że wprawdzie zaczęto w pobliżu grotty łamać kamienie, lecz właściciel gruntu dalszych robót zaniechał, a z tej przyczyny grocie żadne nie grozi niebezpieczeństwo. Wiadomość tę ogłosiliśmy bezzwłocznie w dziennikach.
- r) Statuta naszego Towarzystwa rozesłaliśmy do bardzo wielu osób, tak w kraju, jak i w Poznańskim, a przykład nasz dobrze podziałał, gdyż obecnie zawiązały się już towarzystwa dla upiększania we Lwowie, Przemyślu i Podgórzu.

15. **Uczczenie zmarłych członków.** W obchodach pogrzebowych, członka założyciela hr. Artura Potockiego, członków wydziału, Dra Antoniego Ziemińskiego, Dra Michała Schmidta, tudzież zmarłych członków zwyczajnych, braliśmy udział albo gremialnie, lub przez deputacye. Również braliśmy gremialny udział we wszystkich obchodach narodowych, w obchodach pogrzebowych mężów zasłużonych i w obchodach sprowadzenia zwłok naszych wieszczów Adama Mickiewicza i Teofila Lenartowicza do Krakowa.

16. **Opłata ekwiwalentowa.** Od funduszów naszych wymierzoną nam została wezwaniem płatniczem z dnia 7 lutego 1892 r. L. A. 490 należność ekwiwalentowa za V dziesięciolecie w kwocie 45 zhr. 37 $\frac{1}{2}$ ct. w. a., przeciw temu wnieśliśmy do krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie rekurs, który dotąd nie został rozstrzygniętym.

17. **Projektowane roboty** są następujące:

- a) zamierzamy obsadzić w mieście wszystkie szersze ulice i place drzewami i rozpoczniemy roboty, jak tylko otrzymamy pozwolenie od Magistratu;
- b) zamierzamy wreszcie postawić przed nowym gmachem Uniwersytetu Jagiellońskiego pamiątkowy pomnik, podług projektu p. Piusa Welońskiego. Ponieważ pomnik ten znacznieszą sumę kosztować będzie, przeto czynimy przedewszystkiem starania o zapewnienie sobie potrzebnych funduszów.

Protokoły walnych zgromadzeń podane są w załącznikach 3, 4, 5, 6, a sprawozdania kasowe w tychże protokołach tudzież w załącznikach 7 i 8.

Wszystkim Władzom, Instytucyom i Osobom w niniejszem sprawozdaniu wymienionym, które w jakikolwiek spo-

sób prace nasze i cele Towarzystwa wspierały, jak również Dziennikom miejscowym wyrażamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

W końcu upraszamy Szanownych Członków Towarzystwa, aby prace nasze do wypełnienia celów i zadań Towarzystwa zmierzające łaskawie popierać raczyli, jak również, aby wpływem swoim zyskiwali nowych członków dla Towarzystwa.

Wydział Towarzystwa dla upiększania miasta Krakowa i okolicy.

Kraków, dnia 31 grudnia 1893 r.

Zygmunt hr. Cieszkowski
podstarszy.

Dr Ferdynand Wilkosz
starszy.

Członkowie Wydziału:

Armółowicz Stanisław. X. Dr. Bukowski Julian. Chronowski Eustachy. Fischer Władysław. Fritsch Herman. Dr. Jordan Henryk. Kaczmarski Władysław. Kieszkowski Henryk. Kleczkowski Antoni. Knaus Karol. Baron Konopka Ksawery. Kwiatkowski Jan. Maurizio Jan. Niedziałkowski Janusz. Dr. Paszkowski Stanisław. Dr. Słowiński Michał. X. Sutor Augustyn. Dr. Szlachetowski Feliks.

Z A Ł A C Z N I K 1.

Wielmożny Panie!

Wspaniały i ukochany nasz Kraków słusznie budzi podziw u swoich i u obcych. Pamiątki historyczne, świadczące o świetnej przeszłości, otaczają go urokiem i powagą, a piękna okolica, wśród której jest położonym, czyni go jednym z najpiękniejszych miast polskich. Te tak wybitne przymioty sprawiły, że do Krakowa przybywają tłumnie nawet ze stron dalekich rodacy i cudzoziemcy, a opuszczając go, każdy unosi ze sobą miłe wspomnienia i zachowuje w sercu przychylne uczucie.

W ostatnich latach Kraków odbudował i upiększył się znacznie, dzięki staraniom reprezentacyi miejskiej, nieszczęśliwej na ten cel trudów swych i kosztów. Reprezentacya miejska jednak nie może robić wydatków wyłącznie do upiększenia miasta lub okolicy służących, gdyż to wychodzi po za zakres jej działania i przewyższa możność budżetem miejskim zakreślona; dlatego upiększaniem miasta zająć się powinni ludzie

dobrej woli, miłujący Kraków i spełniać zadanie to prywatnymi środkami.

Upiększanie miasta i tworzenie zakładów, tudzież wznoszenie budowli do tego celu służących, ma i mieć będzie wielkie znaczenie, albowiem kształci zmysł estetyczny mieszkańców, wzbudza poszanowanie dla zakładów publicznych, wreszcie przysporzy miastu i korzyści materyalnych; im piękniejszym bowiem stanie się z czasem Kraków, tem więcej przyciągać będzie ku sobie przejezdnych.

Kierując się temi względami, licznie zebrani obywatele miasta Krakowa, zawiązali w dniu 28 kwietnia 1888 r. „*Towarzystwo dla upiększania miasta Krakowa i okolicy*“, które ukonstytuowawszy się rozpoczęło czynności swoje w granicach statutami zakreślonych.

Dla obznajomienia W Pana z osnową statutów, podajemy tutaj niektóre ważniejsze postanowienia takowych, a mianowicie:

- § 2. Celem Towarzystwa jest upiększanie najprzód miasta Krakowa, następnie wedle możności i okolicy, przez zakładanie parków, ogrodów i sadzenie drzew — wnoszenie posągów dla miasta i kraju zasłużonym, tudzież posągów i rzeźb rodzajowych — zbudowanie wodociągów i wodotrysków — wybudowanie dworca gościnnego (*kursalon*), obmurowanie brzegów Wisły i urządzenie spacerów na brzegach (*quais*), wybudowanie mostu lub też chodnika dla pieszych przez Wisłę w miejscu dogodnym — urządzenie ogrodu zoologicznego, tudzież akwarium — upiększanie budynków już istniejących za zezwoleniem właścicieli — założenie ogrodu aklimatyzacyjnego — zakładanie muzeów z różnych dziedzin nauki, przemysłu i sztuki, lub też z bogacanie już istniejących — urządzenie wszelkich zakładów do upiększenia i wygody służących — stawianie ławek, namiotów, kiosków, drogo-skazów i t. p.
- § 3. Członkami mogą być tak pełnoletni mężczyźni, jak i pełnoletnie kobiety w Krakowie lub poza Krakowem zamieszkali.
- § 4. Środki do osiągnięcia celów swych czerpie Towarzystwo z opłat przez członków wedle statutu wnoszonych, z darów ofiarowanych Towarzystwu, czy to w pieniądzech, czy też w przedmiotach — wreszcie z dochodów z urządzanych przez wydział balów, koncertów; uroczystości, loteryj fantowych i t. d.
- § 5. W razie, gdyby środki zwyczajne Towarzystwa do przeprowadzenia celów w § 2 wyszczególnionych nie wy-

starczały, może Towarzystwo zakładać spółki zwyczajne lub spółki akcyjne, a prawa i obowiązki tych spółek osobnymi statutami zakreślone będą.

§ 6. Członkami Towarzystwa stają się:

- a) założyciele, którzy na cele Towarzystwa co najmniej 300 zlr. a. w. złożą;
- b) członkowie zwyczajni, płacący roczną wkładkę przynajmniej 3 zlr. a. w.

Pamięć założycieli i kwot przez nich złożonych, uwiecznioną będzie w sposób właściwy.

§ 7. Przyjęcie na członka nastąpi po zgłoszeniu się do starszego Towarzystwa lub wydziału.“

Rozumie się, że Towarzystwo rozporządzając zrazu nieznacznymi funduszami, ograniczyć musi działalność swoją do robót małymi wydatkami uskutecznić się dających, jak: sadzenie drzew i krzewów, umieszczanie ławek i t. d., a przystąpi do znacniejszych robót lub wznoszenia budynków monumentalnych dopiero wtenczas, kiedy odpowiednio zwiększą się potrzebne na takie cele fundusze.

Wypełnianie zadań Towarzystwa zależy wyłącznie od poparcia, jakiego Towarzystwo dozna od ludzi zacnych i do ofiar chętnych.

W przekonaniu zatem, że WPan chętnie poprze tak szlachetne i bezinteresowne cele, zapraszamy niniejszem uprzejmie W Pana do przystąpienia do Towarzystwa, wyrażając zarazem nadzieję, że prośba nasza nie pozostanie bez skutku.

Z wysokim poważaniem

Wydział Towarzystwa dla upiększania miasta Krakowa i okolicy.

Kraków, dnia 5 maja 1888 r.

Członkowie wydziału:

Stanisław Armólowicz, E. Chronowski, Zygmunt Cieszkowski, Dr Domański, Herman Fritsch, Dr Jordan, Henryk Kieszkowski, A. Kleczkowski, K. Knaus, baron Ksawery Konopka, Jan Kwiatkowski, Janusz Niedziałkowski, Dr Stanisław Paszkowski, Tomasz Pryliński, Dr Michał Sławiński, X. A. Sutor, Tadeusz Strzyeński, Dr Feliks Szlachtowski, Dr Ferdynand Wilkosz, Dr Antoni Ziemiński.

Z A Ł A C Z N I K 2.

Towarzystwo dla upiększania miasta Krakowa i okolicy.

ODEZWA.

Kraków, niegdyś stolica Polski, świadek naoczny tylu faktów historycznych, nie ma dotąd własnego muzeum miejskiego do przechowania dla potomności pamiątek historycznych, po całym kraju rozproszonych.

Temu brakowi postanowił podpisać wydział zaradzić przez utworzenie muzeum miejskiego, obejmującego wyłącznie pamiątki i przedmioty, odnoszące się do Krakowa.

W tym celu udajemy się do wszystkich Rodaków miłujących Kraków z gorącą prośbą, aby pamiątki historyczne, dzieła sztuki i literatury, wyroby przemysłowe, wogóle wszelkie przedmioty, odnoszące się do historii i rozwoju tak w przeszłości jak i w teraźniejszości miasta Krakowa, lub życia, zwyczajów i obyczajów jego mieszkańców do utworzyć się mającego muzeum miejskiego w darze nadsyłać raczyli.

Osoby życzące sobie zatrzymać własność przesłanych przedmiotów, raczą przy przesłaniu takowych zrobić to zastrzeżenie, a otrzymają pisemne poświadczenie, iż przedmioty pozostają ich własnością, i że je każdej chwili z muzeum odebrać mogą.

Jak tylko zbierze się pokaźna ilość przedmiotów muzealnych, postaramy się o pomieszczenie i muzeum bezwzględnie do użytku publicznego oddamy.

Przesyłki prosimy adresować: „do wydziału Towarzystwa dla upiększania miasta Krakowa i okolicy w Krakowie, ul. Miłkołajska 2.“

Z wysokim poważaniem

Wydział Towarzystwa dla upiększania miasta Krakowa i okolicy.

Kraków, dnia 19 maja 1891 r.

Dr Ferdynand Wilkosz, starszy. Zygmunt Cieszkowski, podstarszy. Członkowie wydziału: Armółowicz Stanisław. X. Julian Bukowski. E. Chronowski. Herman Fritsch. Dr Henryk Jordan. Henryk Kieszkowski. Antoni Kleczkowski. Karol Knaus. bar. Ksawery Konopka. Jan Kwiatkowski. Janusz Niedziałkowski. Dr Stanisław Paszkowski. Dr Michał Słowiński. Tadeusz Stryjeński. X. Jan Sutor. Dr Feliks Szlachtowski.

Z A Ł A C Z N I K 3.

PROTOKÓŁ

1-go walnego zgromadzenia Towarzystwa dla upiększania miasta
Krakowa i okolicy, odbytego dnia 21 maja 1890 r.
w sali Rady miejskiej.

Obecnych 20 członków.

Przewodniczący starszy Dr. Ferdynand Wilkosz zagaił posiedzenie w sposób następujący:

Szanowni Panowie!

„Witam Panów serdecznie i wyrażam radość, żeście tak licznie przybyć raczyli, aby przyjąć do wiadomości, co się dotąd działo i wspólnie radzić nad rozwojem Towarzystwa naszego.

„Kiedyśmy przed dwoma laty zakładali Towarzystwo, odzywały się głosy, iż takowe jest niepotrzebnem i rozwinać się nie może z przyczyny powszechnego niedostatku w mieście naszym panującego.

„Głosy te byłyby uzasadnione, gdyby towarzystwa powstały wskutek zachcenia lub pomysłu jednego człowieka. Tak jednak nie jest. Kiedy zasadę walki o byt zaczęto wygłaszać w teoryi, a w praktyce z bezwzględnością przeprowadzać, obudziła się szlachetna strona człowieka i pobudziła do działania uczucie etyczne czynnej sympaty — a skutkiem tego działania są liczne towarzystwa, mające za zadanie ochronę słabej jednostki i danie jej możności utrzymania życia, jak to czynią wszelkie towarzystwa dobroczynności, już też przeprowadzenie celów szlachetnych ogólnoludzkich wspólnymi siłami stowarzyszonych.

„Ulżenie biedzie, uszlachetnienie mas, sprawienie radości i przyjemności etycznych, są objawami tej czynnej sympaty, a nagrodą stowarzyszonych wewnętrzna radość i zadowolenie, jakie sprawia spełnienie czynu szlachetnego.

„Życie i stosunki społeczne wytwarzają coraz to nowe zadania i cele społeczne, a w konsekwencyi tego powstają coraz to nowe towarzystwa, pracujące nad tem, aby osiągnięcie celu szlachetnego stało się możebnem i przystępnem dla jak największej ilości ludzi, i aby tym sposobem sprowadzić najwyższy o ile można stopień uszczęśliwienia ludzkości.

„Każde towarzystwo wywołane tą czynną sympatyą, o celu szlachetnym, ma zapewnione powodzenie i wpływa dodatnio nie tylko na stowarzyszonych, lecz w ogóle na masy ludności.

„I nasze Towarzystwo powołane zostało do życia tą czynną sympatyą. Zadaniem jego nie tylko zewnętrzna dekoracya

miasta, owszem zadanie jego ma znaczenie etyczne, ma na celu kształcenie ogółu mieszkańców. Wiadomo bowiem, iż piękne zakłady i budowle miejskie są najpopularniejszymi dziełami sztuki, które masy ludności etycznie kształcą, poziom duchowy dźwigają, obudzają poczucie piękna, zatracone w trosce o byt powszedni, wyrabiają pogodę ducha i radość z życia, a tem samem uszlachetniają i do uszczęśliwienia przyczynić się mogą.

„Wiedzieli o tem dobrze starożytni — dlatego budowali miasta z wielkim nakładem geniuszu i sztuki, których ruiny dziś jeszcze wzbudzają podziw i ściągają tłumy podróżników, cheiowych wrażeń estetycznych.

„Takie uczucia ożywiają członków naszego Towarzystwa, chcemy podnosić piękności naszego miasta, a przez to podnosić poziom duchowy mas ludności. Cel iście szlachetny, który znajdzie zawsze chętnych wykonawców, a nagrodą dla nich będzie przekonanie i poczucie, iż spełnili czyn szlachetny.

I. Pozwolicie teraz Panowie, iż Wam przedstawię szczegóły odnoszące się do rozwoju i działalności Towarzystwa.

Od pierwszej chwili założenia Towarzystwo nasze doznawało powszechnej życzliwości.

Członków było 272 zwyczajnych i 6 członków założycieli; ubył członków zwyczajnych 60, przez śmierć 6, razem 66, pozostaje przeto członków zwyczajnych 206.

Zmarli: ś. p. Artur hr. Potocki, członek założyciel i 6 członków zwyczajnych: ś. p. Langie Karol, Marfiewicz Antoni, Wołodkiewicz Władysław, Gebauer Aleksander, Hałaciński Kazimierz, Czecz Paulina. — Pamięć ich raczeie Panowie uczcić przez powstanie (zgrupowanie powstaje).

Popierali usiłowania nasze:

Drukarnia *Czasu*, która dostarczyła nam bezpłatnie pierwszych druków potrzebnych, redakcyje *Czasu*, *Reformy* i *Kuryera Polskiego*, gmina miasta Krakowa, p. Staszczyk prezes stowarzyszenia weteranów, adw. Dr. Gustaw Nowak, który przeznaczył Towarzystwu dar nadzwyczajny w kwocie 100 zhr. w. a., wreszcie radca miejski p. Jacek Matusiński, który bezpłatnie dostarczył podmurowania pod kiosk meteorologiczny — wszystkim wyrażam jeszcze raz publiczne serdeczne podziękowanie.

Do dnia dzisiejszego następujące roboty wykonane zostały:

- a) rozmieszczono na plantacyach 50 gniazd ptasich;
- b) obsadzono lipkami kaplicę św. Małgorzaty przy kościele parafialnym na Zwierzyniecu, skąd piękny widok na Kraków i okolice;

- c) obsadzono stoki Wawelu świerkami 12.500 sztuk;
- d) wysadzono drzewami Rynek główny i ulicę Wolską;
- e) zakupiono i postawiono przy plantach naprzeciw seminarjum żeńskiego kiosk z przyrządami meteorologicznymi, bardzo publiczność zajmujący.

Niewyśledzona dotąd ręka zbrodnicza zniszczyła w kiosku termometr i barometr, poczyniliśmy jednak już starania celem sprawienia nowych przyrządów.

Interweniowaliśmy i udzielaliśmy opinii w licznych sprawach publicznych;

rozesłaliśmy do różnych miast w Galicyi statuta naszego Towarzystwa, z zachęceniem do tworzenia po kraju podobnych towarzystw;

przedstawiliśmy Magistratowi opinię w sprawie umieszczenia pomnika Rejtena;

wnieśliśmy do Magistratu opozycję, aby nie dozwolił akcyjnej spółce niemieckiej urządzenia na Rynku kiosku z anonami obcych firm i przedsiębiorstw;

prosiłiśmy Magistrat o ochronę drzew przy prowadzeniu budowy i składaniu materiałów budowlanych przy ulicach;

wreszcie wnieśliśmy do c. k. Starostwa i Rady powiatowej memoriał z opinią prawną i żądaniem przywrócenia ścieżki na Wolę od błon przez łąki prowadzącej.

Na przyszłość zamierzone są następujące roboty:

1. Staranie się o ustawienie ozdobnych hal na Małym Rynku i upiększenie tego placu;
2. założenie alei koronacyjnej od zamku na Skalkę wzdłuż Wisły;
3. obsadzenie placów i szerszych ulic w mieście drzewami;
4. upiększenie placu naprzeciw gmachu Sokoła;
5. wysadzenie drzewami dróg i chodników więcej uczęszczanych poza miastem;
6. założenie własnej szkółki drzew dzikich i parkowych;
7. założenie muzeum miejskiego, obejmującego przedmioty i pamiątki odnoszące się do Krakowa.

Sprawozdanie to przyjęło zgromadzenie przez aklamację i z żywym zadowoleniem do wiadomości.

II. Skarbnik Towarzystwa p. Dr. Michał Śliwiński, przedstawił sprawozdanie kasowe, wedle którego wynosiły z dniem 31 grudnia 1889 r.:

dochody ogółem	. 1859 złr.	
wydatki ogółem	. 1497 złr.	
pozostałość kasowa	. 362 złr.	i fundusz zapasowy na większe roboty: 1702 złr. 16 ct. w. a. umieszczony na procent w krakowskiej kasie oszczędności.

III. Radca sądowy, p. Mateusz Wójcicki, imieniem komisji kontrolującej przedstawia, iż komisja kontrolująca przejrzała księgi rachunkowe i odnośne kwity tudzież dokumenta, i znalazła takowe w porządku, dlatego wnosi udzielenie skarbnikowi i wydziałowi absolutoryum — wniosek ten zgromadzenie jednomyślnie przyjęło.

IV. W dyskusyi ogólnej brali udział pp. Wójcicki i Mikuszewski.

V. Radca Wójcicki zapytuje, jaki sposób wybrał wydział, aby kiosk zabezpieczyć na przyszłość przed uszkodzeniem? Starszy odpowiada, iż proszono stróżów plantacyjnych nocnych, i magistrat o opiekę. Odpowiedź tę przyjmuje zgromadzenie do wiadomości.

VI. W końcu przystapiono do wyboru jednego członka wydziału w miejsce członka Dra Domańskiego, który wystąpił. Wybrano jednomyślnie X. kanonika Juliana Bukowskiego. Na tem posiedzenie zakończone.

Z A Ł A C Z N I K 4.

PROTOKÓŁ

2-go Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 1 czerwca 1891 r.

Zgromadzenie odbyło się w sali obrad Rady m. Krakowa, wobec szczupłego grona obecnych. Starszy Dr. Ferdynand Wilkosz zamierzał ogłosić zebranie jako niedoszłe do skutku dla braku kompletu członków Towarzystwa, wszakże na przedstawienia większości obecnych, którzy zapewniali, iż komplet niebawem się zbierze, zagaił posiedzenie. Po powitaniu zebranych odczytał Starszy nadesłane z Jasła pismo członka Towarzystwa, radcy sądu krajowego p. Wójcickiego, który wyraża uznanie dla dotychczasowej działalności Wydziału Towarzystwa w staraniach o upiększenie Krakowa i życzy dalszego rozwoju.

Stwierdza Starszy, iż rozwój Towarzystwa pod względem przyrostu członków nie jest świetnym. W r. 1890 liczyło Towarzystwo członków 208. Z tej liczby zmarło w r. 1890 sześciu, wystąpiło z zawiadomieniem o tem lub skutkiem niepłacenia wkładek 19. Na rok bieżący pozostało 183. W r. 1891 zmarł jeden z członków. Starszy wymienia nazwiska członków zmarłych, mianowicie: Atesländer Pinkus, Dr. Leo Artur, Gralewski Ignacy, Klibanow Wolf, Nitsch Maksymilian, Steinberg Natan.

Wszystkim wymienionym zgromadzenie na wezwanie Starszego oddało ostatnią cześć przez powstanie z miejsc.

Następnie przedkłada Starszy sprawozdanie z czynności Towarzystwa. Stoki Wawelu po dwukrotnych udaremnionych usiłowaniach obsadzone zostały laskiem drzewek świerkowych w ilości 12.500 sztuk, które wreszcie przyjęły się.

Ścieżka na Wolę Justowską służyć będzie na użytek mieszkańców. Sprawa ta pomyślnie została rozstrzygnięta, a w jesieni droga zostanie obsadzoną drzewami.

W sprawie projektowanego przez Towarzystwo urządzenia hali targowej na Małym Rynku, któraby mogła zastąpić znajdujące się tam obecnie brudne i wstrętne kramy, Magistrat odpowiedział, iż na teraz nie może przystąpić do urzeczywistnienia tego projektu. Na przedstawienie, iż Towarzystwo własnym kosztem pragnie obsadzić drzewkami liczne szersze ulice i place pozbawione cienia, Magistrat dotychczas nie odpowiedział.

Projekt obsadzenia t. z. Alei koronacyjnej od Wawelu na Skalkę, nie mógł zostać urzeczywistniony, ze względu na zamierzoną regulację brzegów Wisły.

Droga od rogatki Zwierzynieckiej do klasztoru PP. Norbertanek obsadzoną została drzewkami, które dotąd dobrze się trzymają. Jest ich 169. Również około kaplicy św. Małgorzaty, z kąd rozpościera się piękny widok na Kraków, posadzono drzewka.

Wydział Towarzystwa postanowił upiększyć plac na Błoniach, naprzeciw gmachu „Sokoła.“ Dla przyozdobienia p. Gustaw Baruch przyrzekł ofiarować cztery figury terakotowe naturalnej wielkości.

Myśl założenia własnej szkółki drzewek dla potrzeb Towarzystwa nie została urzeczywistnioną, inżynieria wojskowa bowiem nie udzieliła, jak się spodziewano, gruntu na ten cel. Zarząd liczy jeszcze na pomoc w tej mierze ze strony gminy miasta Krakowa.

W miejscowości Krzemionki za Wisłą, pragnie zarząd, aby dla mieszkańców Krakowa udających się tam na spacer, urządzony został namiot dla wypoczynku. Towarzystwo obsadzi drogę drzewkami. Rokowania z właścicielem Zakrzówka są w toku.

Towarzystwo zamierza, jeżeli zezwoli Magistrat, urządzać na błoniach, po obu stronach drogi do parku Dra Jordana, lasek szpilkowy na przestrzeni przeszło dwóch morgów. Byłoby to miejsce bardzo pożądanego dla mieszkańców wytehnienia.

Wzdłuż Rudawy na Błoniach od parku Jordana ku Woli, urządzone zostaną trwale ławki dla wypoczynku spacerujących.

Sprawa urządzenia w Krakowie miejskiego Muzeum pamiątek dotyczących historii i rozwoju miasta niedawno przez Towarzystwo podjęta, bardzo przychylnie została przyjęta przez

ogół dziennikarstwa. Odezwę w tej mierze przez Wydział wydaną, ogół publiczności przyjął zyczliwie. — Starszy składa podziękowanie redakcyom dzienników miejscowych i za Krakowem wydawanych za popieranie celów Towarzystwa.

Przemówienie swoje zakończył Przewodniczący uwagą, iż zgromadzenie dobre chęci zarządu uwzględnić powinno i uznać rozliczne trudności, udaremniające szybkie wykonanie zamierzonych prac na pożytek mieszkańców Krakowa.

Zgromadzeni hucznym oklaskiem podziękowali Starszemu, poczem w otwartej dyskusyi zabrał głos członek, radca Mikuszewski, i wyraziwszy pełne uznanie dla zarządu Towarzystwa, wypowiedział wiele trafnych uwag dotyczących sadzenia i ochrony drzewek.

Powołany do prowadzenia pióra, członek Kleczkowski, odczytał protokół poprzedniego walnego zgromadzenia, który zebrani przyjęli do wiadomości. Skarbnik Towarzystwa, Dr. Śliwiński, przedłożył sprawozdanie kasowe, wykazujące w dochodach sumę 1074 złr. 76 ct.; w rozchodach 355 złr. 20 ct., a więc nadwyżkę kasową 719 złr. 56 ct. i fundusz zapasowy 1778 złr. 5 ct. w. a.; zaś imieniem komisji kontrolującej, członek p. Müldner wniósł, aby zgromadzenie uchwaliło zarządowi absolutoryum, co też nastąpiło.

Z kolei jako ostatni punkt porządku dziennego zgromadzenia, nastąpił wybór członków wydziału. Jednomyslnie wybrani zostali:

Pp. Armółowicz Stanisław, X. Dr. Julian Bukowski, Chronowski Eustachy, Cieszkowski Zygmunt, Fischer Władysław, Fritsch Herman, Dr. Jordan Henryk, Kieszkowski Henryk, Kleczkowski Antoni, Knaus Karol, Konopka Ksawery, Kwiatkowski Jan, Niedziałkowski Janusz, Dr. Paszkowski Stanisław, Pryliński Tomasz, Dr. Śliwiński Michał, X. Sutor Jan, Dr. Szlachetowski Feliks, Dr. Schmidt Michał, Dr. Wilkosz Ferdynand.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Müldner Henryk, Szancer Zygmunt, Steibelt Adolf.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów zamknął Starszy obrady.

Z A Ł A C Z N I K 5.

PROTOKÓŁ

3-go Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 10 czerwca 1892 r.

Zebranie zagałę wobec nielicznie zebranych członków starszy Dr. Ferdynand Wilkosz. Po odczytaniu i przyjęciu do wia-

domości protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia oznajmił Starszy, iż liczba członków Towarzystwa wynosi ogółem 147. W roku sprawozdawczym ubyło skutkiem niepłacenia wkładek 33; przybyło nowych 3. Członkom zmarłym ś. p. Pawłowi Popielowi i ś. p. Antoniemu Ziemińskiemu zebrani oddali hołd przez powstanie z miejsc. Przystąpił do Towarzystwa jako członek założyciel p. Jakób Barberowski, kupiec i obywatel.

Przewodniczący zaznaczył, iż Towarzystwo walczy dotychczas z obojętnością publiczności, lecz bynajmniej się nią nie zraża. Z robót, jakimi zajęty był zarząd i starań podjętych wymienia Starszy:

Stoki Wawelu co rok na wiosnę obsadzone są świerkami; droga od rogatki Wolskiej do parku Dra Jordana z obu stron obsadzona została drzewkami. Nie tylko drzewka poniszczyły złośliwe ręce, lecz i kołki, do których były przywiązane, zrabowano. — Drogę ze Zwierzyńca do kaplicy św. Małgorzaty obsadzono również drzewkami. Od klasztoru PP. Norbertanek do kopca Kościuszki, tak, jak na Błoniach do parku Dra Jordana, Towarzystwo urządziło ławki dla publiczności.

W sprawie podjętej przez Towarzystwo utworzenia miejskiego Muzeum pamiątek, pomimo, iż dla Muzeum ofiarowane już zostały niektóre dary, miasto nie użyczyło swej pomocy. Prośba o przeznaczenie jakiegoś lokalu na umieszczenie Muzeum nie została załatwioną.

Na zaprojektowane obsadzenie drzewkami ulic szerszych i placów nie otrzymał zarząd odpowiedzi od władz miejskich. Plac naprzeciw „Sokoła“ staraniem Towarzystwa został upiększony. Na Błoniach po prawej stronie, urządzony został lasek, na zalesienie strony lewej nie zezwolono. Zarząd odniósł się do reprezentacyi Podgórze o uczynienie obchodu Rękawki więcej ludzkim, i do Rady Krakowa z prośbą, aby nazwy ulic odpowiadały historycznej przeszłości miasta. W końcu wyraża Starszy podziękowanie redakcyom dzienników za życzliwe popieranie dążeń Towarzystwa, oraz pp. dyrektorowi budownictwa Niedziałkowskiemu, inżynierom Kułakowskiemu i Boznańskiemu za czynną pomoc.

Podskarbi Towarzystwa, Dr. Michał Śliwiński, przedłożył ogłoszone drukiem sprawozdanie kasowe. Dochody wynosiły ogółem 3134 zhr.; wydatki 278 zhr.; majątek 2856 zhr.; koszt utrzymania kancelaryi wraz z portoryami 3 zhr. 56 ct. Na wniosek członka komisji rewizyjnej, p. Müldnera, zebrani udzielili zarządowi absolutoryum z obrotu funduszków. Na wniosek członka, p. Wł. Kaczmarskiego, uchwalono wnieść podanie do Magistratu, aby ogłoszenia o śmierci i nabożeństwach żałobnych, nalepiane były wyłącznie na kościołach, lecz nie po rogach ulic, zaś na

wniosek p. Wł. Fischera uchwalono, aby ławki stawiane przez Towarzystwo na użytek publiczny, opatrzone były nazwą Towarzystwa, świadcząca o ich własności.

Po wyczerpaniu dyskusyi, zamknął Starszy obrady Zgromadzenia krótkim przemówieniem, aby Towarzystwo nie zrażało się dotychczasową apatją i brakiem poparcia, lecz dążyło wytrwale do urzeczywistnienia swoich zadań, na pożytek miasta i okolicy.

Przemówienie przyjęli zebrani oklaskami.

Z A Ł A C Z N I K 6.

PROTOKÓŁ

4-go Walnego Zgromadzenia, odbytego dnia 3 czerwca 1893 r.

Zebranie zagaił starszy, Dr. Ferdynand Wilkosz. Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu poprzedniego Walnego Zebrania, przewodniczący przedłożył sprawozdanie wydziału z czynności za rok ubiegły. Towarzystwo liczy obecnie 131 członków zwyczajnych i 8 założycieli. Członkom zmarłym: Dr. Michałowi Schmidtowi, J. Zapłatałskiemu, Fortunatowi Gralowskiemu i Paulinie hr. Dzieduszyckiej, oddali zebrani cześć przez powstanie z miejsc.

Do grona członków nowych przystąpili: Andrzej hr. Potocki jako założyciel i pp. Stanisław Wójcikiewicz, Sławomir Odrzywolski, Czesław Richter, X. Franciszek Wolf, X. kan. Maciej Fox, dyrektor policyi Dr. Zenon Korotkiewicz, Dr. Franciszek Bylicki, wiceprezydent apelacyi Franciszek Żeleski, Maryan Wiewiorowski, Józef Pakies, Zygmunt Hendel, Władysław Niewiarowski i Stanisław hr. Załuski, jako członkowie zwyczajni.

Większych robót w roku sprawozdawczym Towarzystwo nie dokonało; nie porzuca przecież wydział projektu zbudowania pomnika przed gmachem nowego uniwersytetu, na co starać się będzie uzyskać od ministerjum oświaty zapomogę. Pomnik, którego projekt wykonać ma Pius Weloński, upamiętniać będzie założenie uniwersytetu przez Kazimierza W.

Z robót mniejszych ustawiło Towarzystwo ławki od klasztoru Zwierzynieckiego do Kopca, również na Błoniach do parku Jordana. Pomieszczano również tablice z prośbą do publiczności o opiekę. Na Błoniach i stokach Wawelu wysadzono ponownie 4000 świerków. Staraniem Towarzystwa, a dzięki zarządzeniu dyrektora policyi, kartki o zgonach nalepiane są tylko na kościołach. Obchód „Rękawki“ w porozumieniu z reprezentacją Podgórze został

korzystnie zmieniony. W sprawie lokalu na Muzeum miejskie, Rada miasta nie dała dotąd odpowiedzi, również na propozycję obsadzenia drzewami szerszych ulic i placów, po 5 latach nie nadeszła odpowiedź Magistratu. Po wymienieniu jeszcze prac projektowanych, wyraził Przewodniczący podziękowanie dziennikom za popieranie celów Towarzystwa.

Podskarbi Dr. Śliwiński przedłożył sprawozdanie kasowe:

Dochody obliczone na	. 4.053 zlr.
Rozchody na	. 611 zlr.
Nadwyżka	. 3.442 zlr.

Na wniosek p. Müldnera zebrani udzielili zarządowi absolutoryum z obrotu funduszów.

Do wydziału wybrani zostali pp.: Jan Maurizio i Władysław Kaczmarski. W otwartej dyskusyi czynili wnioski dotyczące upiększeń w mieście i okolicy, pp. Mikuszewski, Müldner, hr. Załuski i Kaczmarski, który podniósł potrzebę połączenia plantacyj z placem Groble pod Wawelem. Postanowiono odnieść się do Rady miasta z prośbą o niedopuszczenie zabudowywania znajdujących się tu gruntów, do dwóch realności należących.

Na tem zgromadzenie zakończono i protokół podpisano.

ZALĄCZNIK 7.

SPRAWOZDANIE KASOWE

za czas od 1 stycznia 1891 do końca grudnia 1891 r.

Dochód:

1. Gotówka umieszczona w Kasie oszczędności z procentem do 31 grudnia 1891	1858 zlr. 95 ct.
2. Pozostałość kasowa z r. 1890	719 „ 56 „
3. Dochód ze składek od członków w r. 1891	556 „ — „
Razem	3134 zlr. 51 ct.

Rozchód:

1. Robotnikom za uzupełnienie sadzonek na Wawelu	7 zlr. 50 ct.
2. Okopanie świerków w jesieni	15 „ — „
3. Pilnowanie plantacyj na stokach Wawelu w czasie „wianków“	10 „ — „
4. Druk dyplomów i rozsyłka	13 „ 75 „
Do przeniesienia	46 zlr. 25 ct.

Z przeniesienia	46 zlr. 25 ct.
5. Zasadzenie drzew w ulicy Zwierzynieckiej aż po klasztor i koło kaplicy ś. Małgorzaty	100 „ 40 „
6. Za 29 ławek umieszczonych na błoniach i koło kaplicy ś. Małgorzaty	82 „ 65 „
7. Kursor	36 „ — „
8. Walne zgromadzenie	6 „ — „
9. Wzory do figur umieścić się mających na- przeciw gmachu „Sokoła“	3 „ 24 „
10. Portorya i kancelarya	3 „ 56 „
Razem	278 zlr. 10 ct.
Dochód	3134 zlr. 51 ct.
Wydatki	278 „ 10 „
Pozostaje nadwyżka dochodu z dniem 31 grud- nia 1891 r.	2856 zlr. 41 ct.
z czego suma	1858 zlr. 95 ct.
umieszczona na procent w Kasie oszczędności, a gotówką w kasie podręcznej.	997 zlr. 46 ct.

Dr. Michał Śliwiński
podskarbi

ZAŁĄCZNIK 8

SPRAWOZDANIE KASOWE

za czas od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1892 r.

Dochód:

1. Gotówka umieszczona w Kasie oszczęd- ności z procentem do 31 grudnia 1892	1952 zlr. 50 ct.
2. Składka od Członka Założyciela Hrabiego Andrzeja Potockiego	300 „ — „
3. Składka od Członka Założyciela p. Jakóba Barberowskiego	300 „ — „
4. Pozostałość kasowa z r. 1891	997 „ 46 „
5. Procent od gotówki w kasie podręcznej	20 „ — „
6. Dochód ze składek i datków od 125 Człon- ków w r. 1892	484 „ — „
Razem	4053 zlr. 96 ct.

Rozchód:

1. Roboty ogrodnicze przy drodze Zwierzy- nieckiej	32 zhr. 92 ct.
2. Roboty ogrodnicze na placu naprzeciw „So- koła“	121 „ 22 „
3. Roboty ziemne na plantacyach za wałem kolejowym na błoniach	112 „ 17 „
4. Roboty ogrodnicze tamże	79 „ 70 „
5. Podlewanie drzew	12 „ 60 „
6. Zakupno świerków	47 „ 94 „
7. Rogatki od fur z piaskiem na błonia . .	3 „ 80 „
8. Za 40 ławek, umieszczonych na plantacyach na błoniach, naprzeciw „Sokoła“ i na drodze do kopca Kościuszki	118 „ 80 „
9. Druki dyplomów i inne	28 „ — „
10. Tablice z obwieszczeniem na błoniach i na- przeciw „Sokoła“	12 „ — „
11. Kursor	36 „ — „
12. Portorya i inne drobne wydatki . . .	6 „ 09 „
Razem .	611 zhr. 24 ct.

Zestawienie :

Dochód	4053 zhr. 96 ct.
Rozchód	611 „ 24 „
Pozostaje nadwyżka dochodu z dniem 31 grud- nia 1892 r.	3442 zhr. 72 ct.
z której umieszczona w Kasie oszczędności suma	2552 „ 58 „
a pozostaje w kasie podręcznej reszta . . .	890 „ 22 „

Dr. Michał Śliwiński
podskarbi.

Komisja rewizyjna potwierdza zgodność powyższego ze-
stawienia z książkami rachunkowymi.

Henryk Müldner. Zygmunt Szancer. Adolf Steibelt.



SKŁAD TOWARZYSTWA.

I. Wydział.

Dr. Ferdynand Wilkosz, starszy. Zygmunt hr. Cieszkowski, podstarszy. Członkowie Wydziału: Armólowicz Stanisław. X. Dr. Bukowski Julian. Chronowski Eustachy. Fischer Władysław. Fritsch Herman. Dr. Jordan Henryk. Kaczmarek Władysław. Kieszkowski Henryk. Kleczkowski Antoni. Knaus Karol. Baron Konopka Ksawery. Kwiatkowski Jan. Maurizio Jan. Niedziałkowski Janusz. Dr. Paszkowski Stanisław. Dr. Słowiński Michał. X. Sutor Augustyn. Dr. Szlachetkowski Feliks.

II. Członkowie komisji rewizyjnej.

Müldner Henryk. Szancer Zygmunt. Steibelt Adolf.

III. Członkowie Założyciele.

1. J. Exc. Hr. Dr. Badeni Kazimierz, c. k. Namiestnik Galicji.
2. Barberowski Jakób, właściciel realności w Krakowie.
3. Hr. Potocki Andrzej, właściciel dóbr w Krzeszowicach.
4. Przeworski Juliusz, właściciel dóbr i realności w Krakowie.
5. Dr. Rappaport Arnold, właściciel dóbr, poseł sejmowy i do Rady Państwa w Wiedniu.
6. Dr. Wilkosz Ferdynand, adwokat w Krakowie.
7. Zmarły śp. Hr. Artur Potocki.

Uwaga. Hr. Sobiesław Mieroszowski oświadczył chęć zostania członkiem założycielem i złożył w tym celu kwotę 100 złr. w. a., po złożeniu reszty składki w kwocie 200 złr. w. a. zostanie wpisany w księgę pamiątkową jako Członek Założyciel.

IV. Członkowie zwyczajni.

1. Armólowicz St., starszy cechu rzeźniczego. Kraków.
2. Armatowicz Feliks, wł. dóbr i real. Kraków. (5 złr.)
3. Babirecki Jan, właściciel realności. Kraków.
4. Banaszekiewicz Jan, urz. Tow. wzaj. ubezpiecz. Kraków.
5. Beringer Wandalin, architekt. Kraków. (10 złr.)
6. Bielak Jan, właściciel handlu. Kraków.
7. Dr. Bochenek Witold, c. k. Adj. Prok. Sk. Kraków. (5 złr.)
8. Dr. Boroński Lesław, adwokat. Kraków.
9. X. Dr. Bukowski Jul., kan., Prob. ś. Anny. Kraków. (5 złr.)

10. Bylieki Fr. c. k. prof. gimn. i wł. real. Kraków. (5 zlr.)
11. Dr. Buszek Jan, fizyk miejski. Kraków.
12. Hr. Cieszkowski Zygmunt, obywatel. Kraków. (6 zlr.)
13. Chronowski Eustachy, dzierżawca hotelu. Kraków. (6 zlr.)
14. Chwalibogowski Zygmunt, wł. real. Kraków. (5 zlr.)
15. Dr. Cyfrowicz Leon, c. k. Prof. Un. Jag. Kraków. (5 zlr.)
16. Czynciel Józef, właściciel realności. Kraków. (5 zlr.)
17. Estreicher Karol, c. k. Dyr. bibl. Jag. Kraków. (5 zlr.)
18. Federowicz Jan, właściciel handlu. Kraków.
19. Fischer Jan, właściciel handlu. Kraków.
20. Fischer J. Wład., wł. dóbr i real. Kraków. (10 zlr.)
21. X. Fox Maciej, kanonik katedralny. Kraków.
22. Fritsch Herman, wł. handlu i real. Kraków. (5 zlr.)
23. Fürbek Jan, obywatel. Kraków.
24. Gajdzic Teodor, urzędnik Tow. wzaj. ubezpiecz. Kraków.
25. Geisler Jan, szef wydz. rach. Tow. wzaj. ubezpiecz. Kraków.
26. Glixelli Władysław, złotnik. Kraków.
27. Grosse Juliusz, Radca cesarski, wł. real. Kraków. (5 zlr.)
28. Dr. Grudziński Stefan, adwokat. Kraków.
29. Hendel Zygmunt, architekt. Kraków.
30. Hurteux Wiktorya, właścicielka realności. Kraków.
31. Dr. Jakubowski M. Leon, c. k. Pr. Un. Jag. Kraków. (10 zlr.)
32. Jasiński Józef, c. k. Prezydent sądu. Kraków.
33. Jawornicki Marceeli, Dyrektor kasy oszczędności. Kraków.
34. Jawornicki M. obywatel. Kraków. (5 zlr.)
35. Dr. Jordan Henryk, Prof. Uniw. Jagiel. Kraków.
36. Judkiewicz Jakób, właściciel realności. Kraków.
37. Kaczmarek Władysław, architekt. Kraków.
38. Dr. Kastory Władysław, adwokat. Kraków.
39. Kieszkowski Czesław, szef biura Tow. w. u. Kraków. (5 zlr.)
40. Kieszkowski Henryk, Dyrektor Tow. wz. ubezpiecz. Kraków.
41. Dr. Kirchmajer Kazimierz, adwokat. Kraków.
42. Kleczkowski Antoni, właściciel realności. Kraków.
43. Klein Wiktor, właściciel hotelu, Kraków. (12 zlr.)
44. Dr. Klein Zygmunt, adwokat. Kraków. (5 zlr.)
45. Kluczycki St., gen. plenip. hr. Tenczyńskiego. Krzeszowice.
46. Knaus Karol, architekt. Kraków. (10 zlr.)
47. Kolosvary, c. k. Dyrektor kolei państwowych. Kraków.
48. Kolosvary Aniela, żona dyrektora kolei państw. Kraków.
49. Dr. Kohn Maksymilian, lekarz. Kraków.
50. Br. Konopka Ksawery, właściciel dóbr. Kraków. (10 zlr.)
51. Dr. Korotkiewicz Zenon, c. k. Dyrektor policji. Kraków.
52. Kroebel Franciszek, szef wydziału wzaj. kredytu. Kraków.
53. Kwiatkowski Jan, właściciel real., radca miejski. Kraków.
54. Lazar Gustaw, agent handlowy. Kraków.

55. Dr. Lisowski Wł., adwokat i wł. dóbr. Kraków. (5 zhr.)
56. Dr. Lustgarten, lekarz. Kraków.
57. Majewski Stanisław, właściciel restauracyi. Kraków.
58. Dr. Markiewicz Władysław, adwokat i wł. dóbr. Kraków.
59. Dr. Mars Antoni, lekarz i właściciel realności. Kraków.
60. Matuszewski Henryk, dentysta i wł. realności. Kraków.
61. Maurizio Jan, właściciel realności. Kraków. (5 zhr.)
62. Mendelsburg Albert, bankier i wł. real. Kraków. (5 zhr.)
63. Mikuszewski Anastazy, em. radca sądowy. Kraków.
64. Mrazek Józef, szef biura Tow. wzaj. ubezp. Kraków.
65. Muczkowski St., prez. izby not., wł. real. Kraków. (5 zhr.)
66. Müldner Henryk, współpracownik *Czasu*. Kraków.
67. Niedziałkowski Janusz, Dyr. budow. m. Kraków. (5 zhr.)
68. Niesiołowski Kazimierz, właściciel handlu. Kraków.
69. Dr. Nowak Gustaw, adwokat. Oświęcim.
70. Niewiarowski Władysław, ajent Tow. wz. ubezp. Kraków.
71. Dr. Obaliński Alfred, c. k. Profesor Uniw. Jag. Kraków.
72. Odrzywolski Sławomir, architekt. Kraków.
73. Dr. Orłowski Józef, Redaktor *Kuryera Polskiego*. Kraków.
74. Pakies Józef, inżynier, architekt. Kraków.
75. Dr. Pareński Stanisław, c. k. Prof. Uniw. Jag. Kraków.
76. Dr. Paszkowski Stan., lekarz i wł. real. Kraków. (6 zhr.)
77. Dr. Pieniążek Karol, adwokat. Kraków.
78. Dr. Pieniążek Przem., c. k. Prof. Un. Jag. Kraków. (10 zhr.)
79. Podezaski Stanisław, właściciel real. Kraków. (12 zhr.)
80. Pollerowa Wanda, obywatelka, Kraków. (5 zhr.)
81. Dr. Propper Albert, adwokat. Kraków.
82. Reich Leopold, właściciel realności. Kraków.
83. Dr. Retinger, adwokat, właściciel dóbr i real. Kraków.
84. Richter Czesław, właściciel realności. Kraków.
85. Dr. Rosenblatt Emanuel, lekarz. Kraków.
86. Roszkowski Adam, cukiernik. Kraków.
87. Sachorowski Mieczysław, sekretarz teatru. Kraków.
88. Schwarz Henryk, właściciel dóbr i realności. Kraków.
89. Dr. Ściborowski Władysław, lekarz. Kraków. (5 zhr.)
90. Skórczewski Adolf, właściciel handlu. Kraków.
91. Dr. Śliwiński Michał, lekarz i właściciel real. Kraków.
92. Słonecki Zenon, Dyr. Tow. w. u. i wł. real. Kraków. (10 zhr.)
93. Słoniński Władysław, nadinsp. c. k. kolei państw. Kraków.
94. Dr. Starzewski Rudolf, adwokat i właściciel real. Kraków.
95. Stachiewicz Piotr, artysta malarz. Kraków.
96. Steibelt Adolf, urzędnik Tow. wzaj. ubezp. Kraków.
97. Dr. Stopczański Emil, c. k. Profesor Uniw. Jag. Kraków.
98. Stockmar Ernest syn, właściciel apteki. Kraków.
99. Stryjeński Tadeusz, architekt. Kraków.

100. Dr. Styczeń Wawrzyniec, adwokat. Kraków.
101. Sulikowski Aleksander, zegarmistrz. Kraków.
102. X. Sutor August, Przeor OO. Augustyanów. Kraków.
103. Szancer Zygmunt, Dyr. filii gal. Banku hipot. Kraków.
104. Szczerbiński Ludomir, urz. Tow. wzaj. ubez. Kraków.
105. Szlachetowski Feliks, b. prezydent miasta. Kraków. (10 zhr.)
106. Szreder Józef, naczelnik st. kol. Karola Ludwika. Kraków.
107. Szybalski Mieczysław, c. k. Radea sąd. i wł. dóbr. Kraków.
108. Szymberski, inżynier. Kraków.
109. Dr. Szymkiewicz Kazimierz, lekarz-dentysta. Kraków.
110. Talowski Teodor, architekt. Kraków.
111. Tchórzniński K., wł. dóbr, dyr. filii gal. B. h. Kraków. (5 zhr.)
112. Truskolaski Kazimierz, urzędnik Tow. wz. ubez. Kraków.
113. Walter Bolesław, właściciel realności. Kraków.
114. Wdowiszewski Wincenty, architekt. Kraków.
115. Wiewiórowski Maryan, urzędnik Tow. wz. ubez. Kraków.
116. Wileczyński Konstanty, właściciel apteki. Kraków.
117. Dr. Wilkosz Władysław, adwokat. Kraków.
118. Wiszniewski Konstanty, właściciel dóbr i apteki. Kraków.
119. Dr. Wiszniewski Ludwik, lekarz i wł. real. Kraków.
120. Woyciechowski Wiktor, rządcą szp. św. Łazarza. Kraków.
121. Wójcikiewicz Stanisław, właściciel realności. Kraków.
122. X. Wolf Franciszek, dziekan kol. WW. Świętych. Kraków.
123. Zajączkowski Władysław, współwłaściciel handlu. Kraków.
124. Załuski hr. Stanisław, obywatel. Kraków.
125. Zarembo Karol, architekt. Kraków.
126. Zborowski Aleksander, c. k. em. starosta. Kraków.
127. J. Exc. Zborowski Ign. Prez. sądu kr. wyż. Kraków. (5 zhr.)
128. Zborowska Wikt., żona prez. sądu kr. wyż. Kraków. (5 zhr.)
129. Dr. Zoll Fryd., c. k. Prof. Un. Jag. Czł. Izby Panów. Kraków.
130. Żółtowski Ignacy, obywatel. Kraków.
131. Żegligowski Teofil, przedsiębiorca fiaków. Kraków.
132. Żeleski Fr., c. k. wiceprezydent Tryb. apel. Kraków.



